



Sygn. akt I CSK 799/10

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSA Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa  
przeciwko Bankowi Polska Kasa Opieki S.A. w Warszawie  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 4 listopada 2011 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 13 maja 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Zaskarżonym przez pozwanego - Bank Polska Kasa Opieki S.A. wyrokiem z dnia 13 maja 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 6 sierpnia 2009 r. W sprawie tej ustalono co następuje.

Powódkę - Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa łączyła umowa Nr 2/ZEF-IK/99, zawarta w dniu 8 października 1999 r., z Powszechnym Bankiem Kredytowym S.A. w Warszawie, którego cały majątek, po połączeniu przeszedł na Bank PKO S.A., pozwanego w rozpoznawanej sprawie. Umowa ta określała zasady, warunki i tryb stosowania dopłat stanowiących część oprocentowania należnego pozwanemu od udzielanych przez niego kredytów zgodnie z ówczesnie obowiązującym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczególnych kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji. Umowa ta była później w drodze kolejnych aneksów zmieniana. W dniu 27 maja 2002 r. strony zawarły kolejną umowę nr 13/ZWR-IK/01, która regulowała kwestię dopłat do oprocentowania kredytów preferencyjnych udzielanych przez pozwanego Bank. Umowa ta także była następnie zmieniana w latach 2002 - 2004 r. kolejnymi aneksami.

W trakcie obowiązywania tej umowy pozwany Bank zawarł w dniu 24 marca 2000 r. z D. i W. małżonkami G. umowę kredytu preferencyjnego w kwocie 287 000 zł, na utworzenie i urządzenie gospodarstwa rolnego przez osoby, które nie przekroczyły 40 roku życia. Jako cel kredytu w umowie wskazano zakup gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami o powierzchni 19,78 ha położonego we wsi Wysokie, inwentarza żywego, urządzeń i maszyn rolniczych, a także materiału siewnego i innych środków niezbędnych do produkcji rolnej.

Powodowa Agencja przeprowadzała okresowe kontrole w Banku udzielającym kredytu, do którego przekazywała dopłaty do oprocentowania tego kredytu. Efektem tych kontroli było pismo z dnia 30 września 2005 r., w którym powódka między innymi wykazała, że:

- a) Bank przyjął jako zabezpieczenie kredytu sądowy zastaw rejestrowy ograniczony do 11 sztuk krów, kiedy w umowie kredytowej zabezpieczenie przewidywało 19 sztuk, tym samym nie ustanowił odpowiedniego zabezpieczenia spłaty kredytu oraz kwot udzielonych przez Agencję dopłat wraz z odsetkami ustawowymi,
- b) monitoring kredytu stosowany przez Bank nie obejmował kontroli zakupionych z kredytu maszyn i urządzeń,
- c) Bank był w posiadaniu informacji o zbyciu przez kredytobiorców ciągnika rolniczego Ursus bez uzyskania zgody Agencji, czym naruszył postanowienia umowy dotyczące zakazu sprzedaży bez jej zgody mienia nabytego za kredyt objęty dopłatami w okresie kredytowania lub w ciągu pięciu lat od dnia nabycia.

Pozwany Bank niezmiennie otrzymywał dopłaty do września 2003 r. Według wyliczenia Banku, na dzień 31 lipca 2007 r. kwota dopłat dokonanych na jego rzecz wynosiła 120 665,81 zł, zaś odsetki ustawowe 102 352,82 zł.

W dniu 3 lutego 2009 r. powódka wystąpiła przeciwko pozwanemu z pozwem o zasądzenie na jej rzecz kwoty 120 665 zł tytułem zwrotu dopłat do oprocentowania kredytu preferencyjnego w linii MR udzielonego przez poprzednika prawnego pozwanego, wskazanym w pozwie kredytobiorcom wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2003 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy zasądził od Banku PKO S.A. w Warszawie na rzecz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie kwotę 120 665 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2003 r. do dnia zapłaty, wyrokiem z dnia 13 maja 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego Banku Polska Kasa Opieki S.A. w Warszawie.

Zdaniem Sądu II instancji żądany pozwem zwrot dopłat jest żądaniem zasądzenia określonej kwoty jaka, zgodnie z łączącą strony umową, została przez powodową Agencję wypłacana pozwanemu i jaką, zgodnie z tą umową, pozwany ma obowiązek zwrócić, skoro zaszły okoliczności uzasadniające jej zwrot. Termin wymagalności zwrotu dopłat w ocenie Sądu Apelacyjnego zaczął biec w świetle treści art. 120 § 1 k.c. od daty, w której powodowa Agencja dowiedziała

się o zaistnieniu przesłanek do zażądania ich zwrotu, czyli w momencie zapoznania się z protokołem kontroli przeprowadzonej Banku, który został sporządzony w dniu 4 sierpnia 2003 r. i najwcześniej w tej dacie strona powodowa mogła zapoznać się z jego treścią.

Sąd II instancji podobnie jak Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie objęte pozwem nie wynika z prowadzenia działalności gospodarczej, i nie jest świadczeniem okresowym. W tej sytuacji, zgodnie z art. 118 k.c., termin przedawnienia tego roszczenia wynosi lat 10, zaś zarzut przedawnienia jest niezasadny skoro powód wniósł pozew w dniu 3 lutego 2009 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, gdy po stronie pozwanego powstał obowiązek zwrotu dopłat wraz z odsetkami w oparciu o treść § 8 pkt 2 w zw. z §14 pkt 4 umowy Nr 13/ZWR-IK01 z dnia 27 maja 2002 r., powodowi należy się świadczenie umowne a nie odszkodowawcze. Prawo żądania zwrotu dopłat z odsetkami wynika z postanowień umowy łączącej strony, która stanowi w § 8 pkt 2, że w przypadku nienależnie pobranych od Agencji dopłat, Bank niezwłocznie od dnia stwierdzenia nadmiernie pobranej kwoty zobowiązany jest do zwrotu Agencji kwoty dotychczas przekazanych dopłat wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia wpływu środków z Agencji na rachunek Banku do dnia ich wpływu na rachunek Agencji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że strona powoda wykazała, że doszło w sprawie do nienależnie pobranych od Agencji dopłat i w związku z tym Bank zgodnie z § 8 ust. 2 umowy z 27 maja 2002 r., od dnia stwierdzenia nadmiernie pobranej kwoty, był zobowiązany do jej zwrotu na rzecz Agencji.

Wynika to z niekwestionowanego, a więc niewymagającego dowodu faktu, że kredytobiorcy sprzedali w okresie kredytowania i bez uzyskania stosownej zgody Agencji ciągnik URSUS zakupiony ze środków kredytu udzielonego umową z dnia 24 marca 2000 r. i ponowny zakup przez kredytobiorców sprzedanego wcześniej ciągnika nie zmienia faktu, że zostały w ten sposób naruszony przepis § 11 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczegółowych kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji obowiązujący w dniu udzielenia przez bank kredytu i stanowił, iż dopłaty podlegają zwrotowi wraz z ustawowymi odsetkami, a dalsze dopłaty nie przysługują w wypadku sprzedaży, bez zgody Agencji gruntów i gospodarstw rolnych albo innych obiektów i urządzeń nabytych za kredyt objęty dopłatami Agencji, jeśli sprzedaż nastąpiła w okresie kredytowani lub w ciągu 5 lat od dnia nabycia. Ta regulacja miała także odbicie w § 7 umowy o współpracy nr 2/ZEF-IK/99 z dnia 8 października 1999 r. łączącej Agencję i PBK SA. Bank nie skorzystał z możliwości wystąpienia do Agencji o uzyskanie stosownej zgody, nie wyegzekwował od kredytobiorców zwrotu nienależnych dopłat oraz nadal występował do Agencji o dopłaty do oprocentowania kredytu do lipca 2003 r.

Z tego względu skoro dalej występował o dopłaty do Agencji i uzyskiwał je, to te dopłaty były nienależnie pobranymi dopłatami i z tego względu zachodziły podstawy do przyjęcia, iż bank obowiązany był do ich zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wpływu środków z Agencji na rachunek banku do dnia ich wpływu na rachunek Agencji zgodnie z § 8 pkt 2 umowy z 27 maja 2002 r. w zw. z jej § 14 pkt 4.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest niezasadny. Powodowa Agencja wykonywała zadania administracji rządowej przy pomocy środków budżetowych określanych corocznie w ustawie budżetowej, są to więc środki publiczne, którymi Agencja dysponuje i jednocześnie jest zobowiązana do sprawowania kontroli ich spożytkowania, w szczególności do sprawdzania czy dopłaty pobierane są zgodnie z przepisami prawa i zawartymi w oparciu o te przepisy umowy, które powinny być rygorystycznie przestrzegane właśnie z uwagi na to, że pozwalają na korzystanie przez obywateli ze środków publicznych. Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego w stosunku do powodowej Agencji nie może być podnoszony zarzut naruszenia w sporze o zwrot dopłat art. 5 k.c., w szczególności że stroną pozwaną jest bank, a nie rolnik, na rzecz którego te dopłaty były przekazane, podobnie jak nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego rygoryzm prawa publicznego w sprawach, gdy stosowne organy realizują ustawowe kompetencje.

Ponadto nie zostały w ocenie Sądu Apelacyjnego w procesie udowodnione okoliczności, na które pozwany bank powołuje się podnosząc zarzut naruszenia art. 5 k.c. Brak jest bowiem dowodu na okoliczność tego, że działania kredytobiorców były zgodne, jak twierdzi pozwany bank, ze społecznym przeznaczeniem przysługujących im praw z umowy kredytowej. Twierdzenia strony pozwanej nie mogą zastąpić dowodu, a w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw do uznania tych okoliczności za przyznane w procesie przez stronę przeciwną w świetle treści art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

W skardze kasacyjnej skarżący zarzucił:

I. Naruszenie prawa materialnego: 1) przez jego niewłaściwe zastosowanie - art. 117 § 1 i § 2 k.c., 118 k.c., art. 120 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie wskutek błędnego uznania przez Sąd, że zarówno roszczenie główne, a w szczególności roszczenie w zakresie odsetek ustawowych od dopłat, których zwrotu dochodzi powódka nie mają charakteru okresowego; 2) art. 65 k.c. przez jego niezastosowanie wskutek czego Sąd nie dokonał wykładni postanowień wiążących strony umów, a to: § 5 Umowy Nr 2/ZEF-IK/99 z dnia 8 października 1999 r. oraz § 6 - 7 i 8 pkt 2 w zw. z § 14 pkt 4 Umowy Nr 13/ZWR-IK/01 z dnia 27 maja 2002 r. w celu ustalenia zgodnego zamiaru stron, jak też zakresu zastosowania i normowania wskazanych postanowień obu umów; 3) art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie podczas gdy w stanie faktycznym sprawy znajdował oparcie zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę; 3) art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy, podczas gdy treść i cel umów, z których powódka wywodziła dochodzone roszczenie skutkuje zachwianiem równowagi stron stosunku cywilnoprawnego i przyznaje powódce uprawnienia sprzeczne z naturą tego stosunku oraz zasadami współżycia społecznego, gdyż nakłada na pozwanego obowiązek niewspółmiernie dolegliwy do wagi uchybień jakich może dopuścić się pozwany wykonując ciężące na nim na mocy postanowień umów obowiązki;

II. Naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: 1) art. 227 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. wszystkich w zw. z art. 391 k.p.c., art. 378 k.p.c., art. 382 k.p.c. oraz art. 6 k.c. przez pominięcie

części zarzutów apelacji przy jej rozpoznaniu i nie odniesienie się do nich w uzasadnieniu wyroku, a nadto niezasadnym uznaniu, że powódka podołała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodzenia pomimo tego, że pozwany zaprzeczył okolicznościom przytoczonym w pozwie mającym świadczyć o naruszeniu przez pozwanego spoczywających na nim obowiązkach umownych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c. w odniesieniu do zasądzonych zaskarżonym wyrokiem odsetek od roszczenia głównego. Trafnie w skardze kasacyjnej podniesiono, że odsetki są świadczeniem okresowym i roszczenie z tytułu odsetek przedawnia się za każdy dzień ich biegu. W tej sytuacji apelacja pozwanego Banku od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 sierpnia 2009 r., który zasądził od pozwanego nie tylko należność główną w kwocie 120 665 zł, ale także odsetki poczynając od 3 września 2003 r., zasługiwała na uwzględnienie. Zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia odsetek, jako świadczenia okresowego wynosi trzy lata. Powodowi, który wystąpił z pozwem w dniu 3 lutego 2009 r., należą się więc odsetki tylko za ostatnie trzy lata od tej daty, a nie od 3 września 2003 r. W tym zakresie są więc także uzasadnione, podniesione w skardze kasacyjnej, zarzuty naruszenia przepisów postępowania: art. 227 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 378 k.p.c., art. 382 k.p.c.

Pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie. Trafnie Sąd Apelacyjny uznał, że domaganie się przez powodową Agencję kwoty 120,665 zł, znajduje uzasadnienie w postanowieniach łączącej strony umowy oraz, że jest to świadczenie jednorazowe. Jeżeli bowiem samo przekazywanie dopłat do kredytu udzielanego przez pozwanego Bank może zostać zakwalifikowane jako świadczenie o charakterze okresowym, to żądanie ich zwrotu w związku z naruszeniem przez Bank postanowień umowy, łączącej go z powodową Agencją, jest niewątpliwie świadczeniem jednorazowym. Mamy tu do czynienia z żądaniem zapłaty określonej kwoty pieniężnej. Jest to więc klasyczny przykład świadczenia jednorazowego. Przedawnienie roszczenia o zapłatę tej kwoty wynosi więc dziesięć lat, skoro bezspornym jest, że przysługuje ono stronie nie prowadzącej działalności

gospodarczej oraz nie jest to świadczenie okresowe, ani żaden przepis prawa nie przewiduje krótszego terminu przedawnienia.

Nie są także trafne zarzuty, zawarte w skardze kasacyjnej, które sprowadzają się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny nie rozpatrzył części zarzutów podniesionych w apelacji w zakresie zaoferowanych przez pozwany Bank dowodów, a tym samym nie ocenił właściwie łączącego strony stosunku prawnego, czym naruszył 65 k.c. Wbrew temu twierdzeniu, Sąd Apelacyjny, nawiązując do ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wskazał, że materiał zgromadzony w sprawie wskazuje, iż pozwany Bank naruszył postanowienia łączącej strony umowy, poprzez brak zawiadomienia powodowej Agencji o sprzedaży ciągnika Ursus zakupionego przez kredytobiorców ze środków uzyskanych z udzielonego im preferencyjnego kredytu, co w świetle § 8 tej umowy zrodziło zobowiązanie Banku do zwrotu przekazanych mu dopłat do kredytu. Pozwany Bank nie zaprzeczył, że sprzedaż ciągnika nastąpiła bez powiadomienia o tym Agencji. Według jego twierdzeń skoro pozwania sprzedany ciągnik następnie odkupili, to nie było to naruszeniem łączącej strony umowy, a wręcz przeciwnie domaganie się od Banku zwrotu dopłat w takiej sytuacji narusza art. art. 353<sup>1</sup> k.c., a co najmniej stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Zarzuty te są nietrafne. Wprawdzie sam fakt, że Agencja realizuje zadania publiczne, stojąc na straży wydawania środków budżetowych, nie stawia ją w stosunkach umownych na z góry uprzywilejowanej pozycji oraz nie wyklucza możliwości oceny jej zachowania na podstawie art. 5 k.c., to w rozpoznawanej sprawie brak podstaw do przyjęcia, że powołane przepisy zostały naruszone. W trakcie procesu, poza stwierdzeniem pozwanego Banku, że kredytobiorcy sprzedawali ciągnik Ursus w przymusowej sytuacji, brak było przeprowadzenia dowodu na to, iż sytuacja ta była na tyle wyjątkowa, że uzasadniała odstąpienie od zawiadomienia powodowej Agencji. Nie jest bowiem jasne jakie przeszkody spowodowały brak zawiadomienia o tej transakcji powodowej Agencji chociaż, o czym pozwany Bank dobrze wiedział, ciążył na nim taki obowiązek. Sama zaś transakcja sprzedaży ciągnika Ursusu, kupna dwóch innych oraz powrotnego zakupu ciągnika Ursus, jawi się jako niczym nieuzasadnione mnożenie niepotrzebnych transakcji, jeżeli zważyć, że pozwani, jeżeli ciągnik był rzeczywiście niesprawny, mogli na czas jego naprawy



wydzierżawiać inny ciągnik lub ciągniki, szczególnie w sytuacji gdy pozwany Bank wiedział, że istnieje wyraźny zakaz sprzedaży ciągnika Ursus, jako nabytego ze środków udzielonego kredytu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.